

Sygn. akt III CSK 150/18

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Nadleśniczego Nadleśnictwa [...]

przy uczestnictwie J. P., [...], M. P., [...]

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 7 grudnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt II Ca [...],

**uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Skarb Państwa reprezentowany przez Nadleśniczego Nadleśnictwa [...] wnosił o stwierdzenie, że z dniem 1 stycznia 1977 r. nabył przez zasiedzenie własność nieruchomości położonej w R. gm. C., stanowiącej działkę nr [...] o powierzchni 22,71 ha. Wnioskodawca wskazywał, że nieruchomość jest w jego samoistnym posiadaniu od roku 1956 r., kiedy to dla tego terenu został sporządzony pierwszy Plan Urządzania Gospodarstwa Leśnego. Od tego też czasu, jak wskazywał wnioskodawca, nieruchomość jest w posiadaniu samoistnym Nadleśnictwa [...] i Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo [...] sporządza dla nieruchomości 10. letnie plany, wykonuje na niej wszystkie czynności związane z prowadzeniem gospodarki leśnej, dba o hodowlę i ochronę zasobów leśnych, gospodaruje leśną zwierzyną, odpowiada za pozyskiwanie płodów runa leśnego, choinek, roślin leczniczych oraz umożliwia realizację pozaprodukcyjnych funkcji lasu, ponosi też koszty utrzymania tego terenu opłacając należne podatki.

Sąd Rejonowy w K. postanowieniem z dnia 16 października 2015 r. oddalił wniosek. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił, że objęta wnioskiem nieruchomość jest w posiadaniu wnioskodawcy, który z niej korzysta od połowy lat 50 XX wieku. Właścicielami nieruchomości byli A. hr. P. oraz L. C.. Uczestnicy postępowania są ich następcami prawnymi. Nadleśnictwo [...] prowadziło na nieruchomości działalność pielęgnacyjną w zakresie drzewostanu (usuwanie drzew chorych, powalonych, osłabionych i wadliwie ukształtowanych), chroniło przed kradzieżą i nielegalnym poborem drewna, wydierżawiało teren kołom łowieckim. Nadleśnictwo pobiera pożytki drzewne z nieruchomości. Działania podejmowane na gruncie były zgodne z okresowymi planami gospodarowania lasem. W rejestrze gruntów jako właściciel nieruchomości wpisany jest Skarb Państwa. Nieruchomość była objęta planami Urządzenia Gospodarstwa Leśnego i Urządzenia Lasu sporządzanymi kolejno na lata od 1968 r. do 1978 r., 1979-88, 1992-2001, 2002-2011. Obecnie jest objęta planem na lata 2012-2021. Co najmniej od 2006 r. Nadleśnictwo [...] uiszcza od nieruchomości podatek leśny.

Dokonując oceny ustalonych faktów Sąd Rejonowy wyraził pogląd, że władanie nieruchomością przez Skarb Państwa nie miało cech samoistnego posiadania. Czynności podejmowane przez wnioskodawcę mieściły się w ramach wynikających z zaplanowanej w planach urządzania lasów gospodarki leśnej i były to czynności wynikające wyłącznie z treści obowiązujących przepisów, to jest art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym i art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach, nie wynikały natomiast ze swobodnej decyzji wnioskodawcy. Wnioskodawca musiał wykonywać czynności gospodarowania lasami, w tym przede wszystkim sporządzać, niebędące dowodem na posiadanie samoistne nieruchomości, dokumenty gospodarki leśnej w postaci planów urządzania gospodarstwa leśnego lub planów urządzania lasów. Wnioskodawca nie przedstawił żadnych innych dowodów, które, z obiektywnego punktu widzenia, świadczyłyby, że traktował nieruchomość jako pozostającą w sferze jego swobodnej dyspozycji. Wnioskodawca przedstawił plany urządzania gospodarstwa leśnego oraz plany urządzania lasu ale te dokumenty były komunikowane wyłącznie innym podmiotom pozostającym w sferze działalności Skarbu Państwa.

Ponadto, w ocenie tego Sądu, trafne było stanowisko części uczestników postępowania, spadkobierców A. P., że do roku 1989 r., z uwagi na wywołaną warunkami politycznymi niemożność realizacji ich roszczeń, zasiedzenie nie biegło. Wniosek ten stanowił podsumowanie ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, że syn A. P., X. i żona X. - M., wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w W. z dnia 23 grudnia 1946 r. zostali skazani na kary: X. P. na 8 lat pozbawienia wolności, M. P. - 6 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat, za to, że okazali pomoc w wyrobieniu nielegalnych dokumentów osobom działającym w zamiarze usunięcia przemocą Krajowej Rady Narodowej i Rządu Jedności Narodowej, zagarnięcia władzy i zmiany ustroju Państwa Polskiego, usiłowania wywiezienia poza granice Państwa Polskiego 42 skrzyń ze zbiorami obrazów i dzieł sztuki przedstawiających cenną wartość artystyczną, kulturalną i historyczną dla Państwa Polskiego oraz wyrobienia fałszywych dokumentów na nazwisko D.. Nadto orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa zatrzymanych ruchomości.

Wyrok ten został utrzymany w mocy postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 18 lutego 1947 r. W związku z tymi ustaleniami Sąd Rejonowy podzielił pogląd uczestników J. P. i M. P., że istnienie siły wyższej w postaci ustroju komunistycznego, uniemożliwiło A. P. i jego następcom prawnym dochodzenie ich praw. To z kolei implikowało przyjęcie, że w sprawie nie została spełniona przesłanka upływu terminu potrzebnego do zasiedzenia. Sąd nie miał wątpliwości, że niepodjęcie działań prawnych celem odzyskania utraconego majątku było wynikiem represji politycznych, jakim zostali poddani członkowie rodziny P. w okresie powojennym, a w konsekwencji ich obawą o własne bezpieczeństwo. Zdaniem Sądu, aż do 1989 r. zasiedzenie nie biegło, gdyż właściciel nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości. Tym samym ewentualny upływ terminu zasiedzenia nieruchomości w złej wierze nie mógł nastąpić przed 2019 r.

Postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację wnioskodawcy dzieląc w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i dokonając przez ten Sąd ich ocenę prawną. Sąd Okręgowy wskazał nadto, że nie tylko lata 40. i 50. cechowały represje, ale nadto zaginięcie akt sprawy sygn. II C [...] dotyczącej odzyskania skonfiskowanych ruchomości było sygnałem ze strony ówczesnych władz, aby członkowie rodziny P. nie próbowali dochodzić swoich praw na drodze sądowej gdyż jest to bezcelowe. Dopiero po 1989 r. istniała realna szansa na dochodzenie tych praw stąd też termin zasiedzenia, liczony od tej daty, w chwili wyrokowania jeszcze nie upłynął. Sąd Okręgowy zaakceptował również pogląd Sądu pierwszej instancji, że czynności podejmowane przez wnioskodawcę w odniesieniu do spornej nieruchomości nie miały charakteru właścicielskiego, przy czym, wskazał, że wnioskodawca nie wyjaśnił dostatecznie jasno, na czym te czynności polegały.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego wnioskodawca zarzucił naruszenie

- art. 172 k.c. w zw. z art. 336 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w przyjęciu, że nie ziszczyły się przesłanki zasiedzenia;
- art. 336 k.c. również w zw. z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym (Dz.U. 1949, Nr 63, poz. 494 ze zm.) i art. 7 ust. 1 w zw. z art. 19 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tj.: Dz. U.

- z 2014 r., poz. 1153 ze zm.) przez niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w przyjęciu, że skarżący nie był samoistnym posiadaczem nieruchomości;
- art. 339 k.c. i art. 6 k.c. w związku z art. 336 k.c. przez błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że to na Skarbie Państwa jako wnioskodawcy a nie na uczestniku postępowania kwestionującym samoistność posiadania spoczywa ciężar wykazania (art. 6 k.c.), że posiadanie ma charakter samoistny, podczas gdy art. 339 k.c. przewiduje domniemanie samoistności posiadania, a z poczynionych ustaleń faktycznych nie wynikało, aby od chwili uzyskania władztwa faktycznego przez Skarb Państwa było ono wykonywane za kogoś innego (dzierżenie) lub w zakresie innego prawa niż prawo własności (posiadanie zależne) oraz przez uznanie, że to na Skarbie Państwa jako na wnioskodawcy spoczywa ciężar wykazania (art. 6 k.c.), iż doszło do zmanifestowanej na zewnątrz zmiany władztwa z „publicznoprawnego” na posiadanie samoistne;
 - art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym przez błędną wykładnię wyrażającą się w tym, że przepis ten ma zastosowanie do lasów nie stanowiących własności Państwa;
 - art. 16 ust. 1 w zw. z art. 4 i art. 31 pkt 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. o zagospodarowaniu lasów i nieużytków nie stanowiących własności Państwa oraz niektórych lasów i nieużytków państwowych (Dz.U. Nr 29, poz. 166.ze zm.) a także w zw. z § 1 ust. 1 i § 2 ust. 1 i 4 zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 31 października 1961 r. w sprawie zatwierdzenia uproszczonego planu urządzenia gospodarstwa leśnego (M.P. Nr 86, poz. 368), przez niezastosowanie;
 - art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 listopada 1973 r. o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa (Dz.U. Nr 48, poz. 283 ze zm.), przez niezastosowanie;
 - art. 7 ust. 1 w zw. z art. 19 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach przez błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że plan urządzenia lasu sporządza się dla lasów nie będących własnością Państwa
 - art. 14 ust. 2 pkt 1 i 2 w zw. z art. 10 ustawy z dnia 17 czerwca 1959 r. o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim (tj.: Dz. U. z 1973 r., Nr 33, poz. 197 ze zm.) i w zw. z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c.)

przez błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że w każdym wypadku obwody łowieckie są wydzierżawiane przez przedsiębiorstwo lasów państwowych i jednocześnie w uznaniu, że uczestnik J. P. udowodnił, że zaszły okoliczności faktyczne uzasadniające zastosowanie tego przepisu;

- art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c. i art. 6 k.c. i 232 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c.) przez niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że uczestnik J. P. udowodnił występowanie w stosunku do niego siły wyższej przez cały okres posiadania nieruchomości przez wnioskodawcę a także w przyjęciu, że w stosunku do tego uczestnika okres zasiedzenia nie biegł;

- art. 231 (w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. wyrażające się w braku zastosowania domniemania faktycznego, w oparciu o fakty ustalone w innej sprawie;

- art. 234 (w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) w zw. z art. 339 k.c. wyrażające się w przyjęciu, że skutecznie zostało obalone domniemanie zawarte w art. 339 k.c.

We wnioskach kasacyjnych skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i zmianę postanowienia Sądu Rejonowego przez uwzględnienie wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z ustaleń Sądów nie wynika w jakich okolicznościach Skarb Państwa objął we władanie sporną nieruchomość, ale, zważywszy na uwagę Sądu drugiej instancji o działaniu w ramach imperium, można zasadnie wnioskować, że nastąpiło to w związku z wadliwym wykonywaniem dekretu z 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Państwa (Dz.U. Nr 15, poz. 82 ze zm.). Ponadto Sądy uznały, że czynności jakie wnioskodawca wykonywał stosunku do nieruchomości wynikały wyłącznie z treści bezwzględnie obowiązujących przepisów co sytuuje je w płaszczyźnie działań w ramach imperium i ich przekształcenie w posiadanie właścicielskie wymaga wyraźnego zaimplementowania takiej zmiany otoczeniu, co, zdaniem Sądów, nie nastąpiło.

Ani zawładnięcie nieruchomością „w ramach imperium”, ani wypełnianie przez państwo w odniesieniu do nieruchomości zadań publicznych nie oznacza, że wykluczone jest zakwalifikowanie uzyskanego w ten sposób i w ten sposób

wykonywanego władania, jako posiadania samoistnego. Według art. 336 k.c., o posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą; władanie w sposób odpowiadający korzystaniu z rzeczy przez właściciela, czyli władanie we własnym imieniu i dla siebie, jest posiadaniem samoistnym; władanie natomiast w sposób odpowiadający korzystaniu z rzeczy w ramach innego prawa niż własność, czyli władanie podporządkowane posiadaniu samoistnemu innej osoby, jest posiadaniem zależnym. Według art. 172 k.c. i obowiązującego wcześniej art. 50 prawa rzeczowego do nabycia nieruchomości przez zasiedzenie wystarcza samoistne jej posiadanie przez przewidziany w ustawie okres, różny w zależności od tego, czy do uzyskania posiadania samoistnego doszło w dobrej czy też w złej wierze. W uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 26 października 2007 r. III CZP 30/07 (OSNC 2008/5/43) Sąd Najwyższy wskazał, że przywraca pojęciu samoistne posiadanie „klasyczne” jego rozumienie, normatywna definicja posiadania samoistnego wymaga bowiem wystąpienia jedynie dwóch elementów - faktycznego władztwa nad rzeczą i woli posiadania jak właściciel. Oba te elementy w okolicznościach rozpoznawanej sprawy bez wątpienia wystąpiły.

Objęta wnioskiem nieruchomość jest usytuowana w kompleksie leśnym, kwalifikowana jest jako las czy też grunt leśny, a sposób władania nią był i jest poddany regulacji ustawowej; przepisy wszystkich kolejnych ustaw regulujących tę materię mają charakter publicznoprawny. Reglamentowany ustawowo sposób władania takimi nieruchomościami (*verba legis*: gospodarowania) istotnie ograniczał i ogranicza czy wręcz wyłącza w tym przedmiocie „swobodną decyzję” tak właściciela jak i posiadacza.

Zagospodarowanie lasów i gruntów leśnych wymaga zachowania określonych procedur, a czynności na gruncie stanowią realizację sporządzonego z zachowaniem ustalonej procedury planu zagospodarowania.

Skarżący w skardze kasacyjnej trafnie zwraca uwagę, że przepisy dotyczące lasów stanowiących własność Państwa i dotyczące lasów niestanowiących własności Państwa przewidywały odmienne procedury ich zagospodarowania. Zagospodarowanie lasów niepaństwowych następowało kolejno: wg planów

gospodarstwa leśnego sporządzanego i zatwierdzanego we właściwym trybie (art. 17 ust. 1 i art. 19 ust. 1 dekretu z dnia 26 kwietnia 1948 r. o ochronie lasów nie stanowiących własności Państwa obowiązującego do dnia 1 stycznia 1960 r.), wg uproszczonego planu urządzania gospodarstwa leśnego sporządzanego, zatwierdzanego i finansowanego we właściwym trybie (art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. o zagospodarowaniu lasów i nieużytków nie stanowiących własności Państwa oraz niektórych lasów i nieużytków państwowych, obowiązującej od 1 października 1960 r. do 1 stycznia 1973 r.), wg programu zagospodarowania lasu (art. 8 ustawy z dnia 22 listopada 1973 r. o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa, obowiązującej od 1 stycznia 1974 r. do 1 stycznia 1992 r.) i wg uproszczonego planu urządzania lasu (art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach, obowiązującej od 1 stycznia 1992 r.).

Zagospodarowanie lasów państwowych następowało według zasad stosowanych w przedsiębiorstwach lasów państwowych w zakresie sporządzania planów urządzenia gospodarstwa leśnego, zalesienia, pielęgnowania i ochrony drzewostanów, pozyskania użytków głównych i ubocznych (por. m.in. art. 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym, Dz. U. Nr 63 z 1949 r., poz. 494 ze zm.).

Plany sporządzane dla spornej nieruchomości były sporządzane wg przepisów właściwych dla lasów stanowiących własność Państwa. Nieruchomość, mimo że nie stanowiła własności państwowej, była więc traktowana jako państwowa. Podejmowane czynności w postaci sporządzania dla niej, takich jak dla lasów stanowiących własność Państwa, planów urządzania lasu i czynności faktyczne stanowiące realizację tychże planów w postaci zalesienia, pielęgnowania, ochrony drzewostanów, pozyskania użytków głównych i ubocznych jednoznacznie wskazują, że wnioskodawca wykonywał władztwo nad nieruchomością w granicach własności. Obydwa więc elementy normatywnej definicji posiadania samoistnego to jest faktyczne władztwo nad rzeczą i wola posiadania jak właściciel bez wątplenia w badanej sprawie wystąpiły. Odpowiadające zatem wykonywaniu własności państwowej gospodarowanie nieruchomością przez wnioskodawcę było jednoznaczne z posiadaniem samoistnym tej nieruchomości przez Skarb Państwa.

Pogląd odmawiający uznania za posiadanie samoistne władania uzyskanego w następstwie wypełniania przez państwo zadań publicznych („w ramach imperium”) mógłby być uznany za trafny o tyle tylko, o ile władanie to nie odpowiadało wykonywaniu własności państwowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 619/99, OSNC 2003, nr 2, poz. 30) lub było dzierżeniem (art. 338 k.c.). W zakresie natomiast, w jakim dotyczy mieszczącego się w granicach prawa własności władania uzyskanego w następstwie wypełniania przez państwo zadań publicznych, pozostaje w sprzeczności z uregulowaniem zawartym w art. 336 k.c. Tym samym błędny jest też pogląd Sądu o istnieniu posiadania imperialnego i potrzebie jego zmiany na właścicielskie (por. uchwała z dnia 26 października 2007 r., postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2003 r., V CK 13/03, z dnia 13 stycznia 2004 r., V CK 131/03, z dnia 9 maja 2003 r., V CK 24/03, z dnia 21 listopada 2008 r., V CSK 269/08 - nie publ.)

Trafnie też skarżący podkreśla, że Sąd Okręgowy przeoczył, iż z posiadaniem rzeczy wiąże się domniemanie samoistności tego posiadania (art. 339 k.c.). Konstrukcja domniemania zakłada, że dla ustalenia posiadania samoistnego wystarczy dowód faktycznego władania rzeczą (*corpus*). Nie trzeba natomiast dowodzić elementu władania rzeczą dla siebie jak właściciel (*animus rem sibi habendi*). Domniemanie można obalić dowodząc, że faktyczne władanie oznaczonej osoby stanowi jej posiadanie zależne lub dzierżenie. W rezultacie dochodzi do odwrócenia ciężaru dowodu w ten sposób, że to osoba kwestionująca samoistny charakter posiadania rzeczy przez osobę, która nią faktycznie włada, musi wykazać okoliczności podważające taki charakter posiadania przez nią rzeczy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2014 r., V CSK 386/13 - nie publ.). Brak jest podstaw do przyjęcia, że w okolicznościach sprawy doszło do obalenia tego domniemania.

W odniesieniu do zarzutu skarżącego wadliwego zastosowania konstrukcji zawieszenia biegu zasiedzenia (art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 k.c.) przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 października 2007 r., rozważając, czy i kiedy akty władzy publicznej powodują, że dany podmiot nie może dochodzić swych praw przed sądem, przyjął, że w pewnych sytuacjach, faktyczne a nie prawne, pozbawienie danego podmiotu prawa do sądu, może być,

z określonych przyczyn, traktowane jako przypadek siły wyższej. Stan niemożności dochodzenia roszczeń może być więc rozumiany jako pozbawienie danego podmiotu prawa do sądu nie tylko z przyczyn wynikających z aktów władzy publicznej wykorzystujących uprawnienia Państwa należące do zakresu jego imperium, ale może to być również sytuacja, w której brak było szansy na uwzględnienie żądania nie tylko z uwagi na niedostępność środków prawnych, ale dlatego, że powszechna praktyka stosowania obowiązujących przepisów nie stwarzała realnych szans korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia. Przy ocenie niemożności dochodzenia roszczenia w rachubę wchodzić mogły również elementy podmiotowe, dotyczące osoby uprawnionego, w szczególności realna obawa przed represjami (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r. II CSK 241/08; z dnia 15 września 2011 r., II CSK 657/10 - nie publ.). Poza wskazanym elementem subiektywnym, sama przeszkoda uniemożliwiająca rozpoczęcie lub powodująca zawieszenie biegu zasiedzenia, powinna mieć, jak wywiódł Sąd Najwyższy, charakter obiektywny, tzn. chwilę jej powstania i ustania powinny określać okoliczności niezależne od zachowania się osoby, którą przeszkoda dotknęła. Można zasadnie twierdzić, że niemożność przeciwstawienia się działaniu państwa miała miejsce wówczas, gdy zaistniał stan rzeczy, w którym rozsądny obywatel w danych okolicznościach uważałby, iż wystąpienie z powództwem o odzyskanie utraconej nieruchomości z góry skazane jest na niepowodzenie. Nie chodzi zatem o zwykłe niedogodności, lecz o przeszkody, które wykluczyły możliwość przeciwstawienia się przez jednostkę państwu w skorzystaniu z przewidzianych przez prawo środków.

Sądy obu instancji odniosły się jedynie do represyjnych działań funkcjonariuszy i organów Państwa wobec X. i M. P. w okresie od roku 1946 do roku około 1967, przy czym było niesporne, że od czynów przypisanych im wyrokiem z dnia 23 grudnia 1946 r. zostali oni prawomocnie uniewinnieni w roku 1967. Sądy nie poczyniły jednak żadnych ustaleń faktycznych dotyczących sytuacji, w jakiej znaleźli się członkowie rodziny P., uczestnicy postępowania, po roku 1967. Wiedza o faktach historycznych takich jak przynależenie uczestników do klasy społecznej, którą władza ludowa zwalczała i świadomie eliminowała materialne podstawy jej egzystencji, nie zwalniała jednak Sądu od zbadania i rozważenia,

przez jaki okres czasu następcy prawni właściciela nieruchomości A. P. nie mogli wystąpić z żądaniem wydania nieruchomości, nie narażając się na kolejne, i jakie, represje. Oceny takiej Sąd powinien dokonać przy uwzględnieniu występujących do roku 1989 wydarzeń politycznych kształtujących polską rzeczywistość, a więc czy te historyczne wydarzenia mogły wpływać na postrzeganie członków rodziny P. przez organy Państwa jako ciągle wroga klasowego. Przypomnieć należy, że w uchwale z 26 października 2007 r. Sąd Najwyższy wyraźnie zaznaczył, że ustalenie o niemożności realizacji przysługujących uprawnionemu roszczeń nie może być dokonane wyłącznie na podstawie twierdzeń osoby uprawnionej.

Pominięcie przy ocenie biegu zasiedzenia wskazanych okoliczności prowadzi do stwierdzenia, że doszło do naruszenia prawa materialnego. Dopiero ustalenie konkretnych faktów i przyporządkowania ich hipotezie normy ujętej w art. 121 pkt 4 k.c., pozwoli ocenić czy przepis ten mógł mieć zastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

Z uwagi na powyższe orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

jw